



# PORTFEL NALEŻNOŚCI POLSKICH PRZEDSIĘBIORSTW

październik  
2015 r.

PROJEKT BADAWCZY:  
KONFERENCJI PRZEDSIĘBIORSTW  
FINANSOWYCH W POLSCE ORAZ  
KRAJOWEGO REJESTRU DŁUGÓW

Informacja sygnałna

# PORTFEL NALEŻNOŚCI POLSKICH PRZEDSIĘBIORSTW

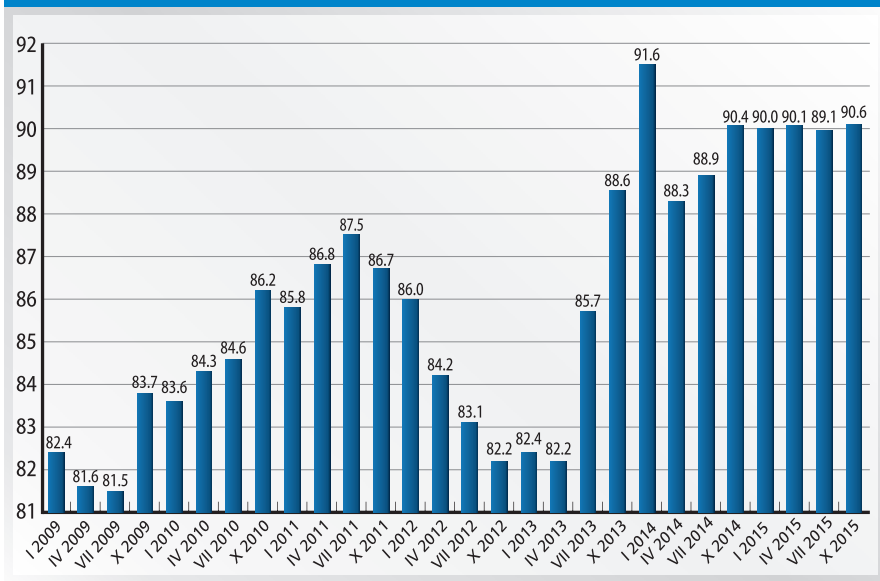
dr Piotr Białowolski

październik 2015 r.

Projekt badawczy:  
Konferencji Przedsiębiorstw  
Finansowych w Polsce oraz  
Krajowego Rejestru Długów

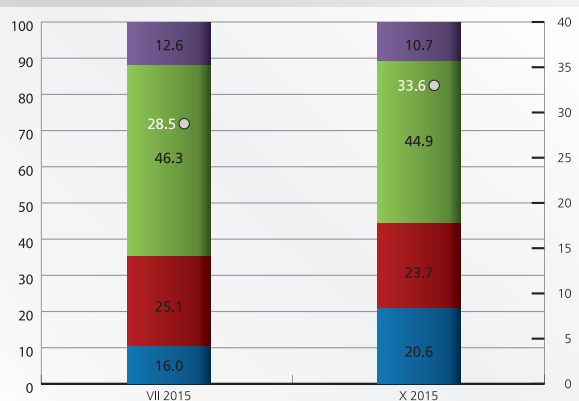
Informacja sygnałna

## Indeks Należności Przedsiębiorstw (INP)

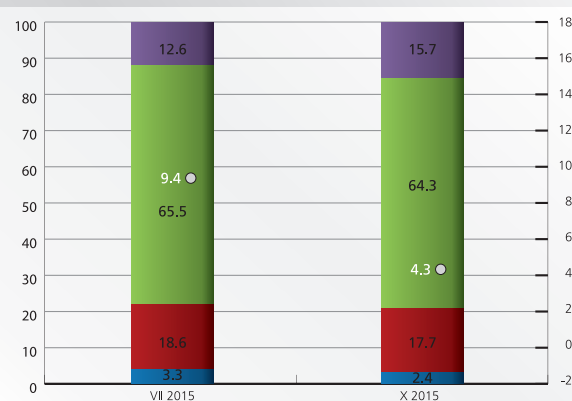


W październiku 2015 r. Indeks Należności Przedsiębiorstw (INP) wzrósł znacząco osiągając drugi najwyższy wynik w siedmioletniej historii badania. Wskazania INP znajdują się na bardzo wysokim poziomie od początku 2014 r. i wydaje się, że przedsiębiorcy oczekują utrzymania wysokiej dynamiki wzrostu gospodarczego w nadchodzących miesiącach, a także utrzymania wysokiej moralności płatniczej klientów/kontrahentów. Obserwując bardzo silne powiązanie między INP i dynamiką produktu krajowego brutto, pomimo ostatnio odnotowanego spadku dynamiki PKB w II kwartale 2015 r. do 3,3%, wskazania INP potwierdzają, że w kolejnych kwartałach możliwy jest powrót na ścieżkę przyspieszonego wzrostu – nawet w okolicach 4% na koniec roku. Powinno to przełożyć się na średnioroczne tempo wzrostu na poziomie ok. 3,6%, a więc lepsze niż w 2014 r., kiedy to wyniosło ono 3,4%.

Wzrost wartości wskaźnika w bieżącym badaniu jest odbiciem wzrostu pięciu z sześciu jego komponentów. W bieżącym kwartale w kierunku wzrostu INP w największym stopniu oddziaływała poprawa subiektywnej oceny stanu portfela należności. Na oceny przedsiębiorców równie korzystnie oddziaływało zmniejszenie zagrożenia zatorami płatniczymi, które mogłyby wynikać z niemożności regulowania własnych zobowiązań. Pozytywny obraz wyłania się także przy ocenie przeciętnej długości okresu przeterminowania. W mniejszym stopniu, aczkolwiek wciąż pozytywnie, na wskazania INP oddziałują: zmniejszenie kosztów ponoszonych przez przedsiębiorców, a związanych z przeterminowanymi należnościami, a także spadek odsetka faktur, które nie zostały zapłacone w terminie. Jedynym wskaźnikiem, którego wskazania są gorsze niż przed kwartałem jest prognoza splywu należności w nadchodzących trzech miesiącach. Wynik ten należy interpretować pamiętając, że INP jest obecnie na bardzo wysokim poziomie. Spadek optymizmu w prognozach można utożsamiać zatem z efektem wysokiej bazy.

Skala problemów z regulowaniem zobowiązań przez klientów/kontrahentów  
polskich przedsiębiorców – stan bieżący

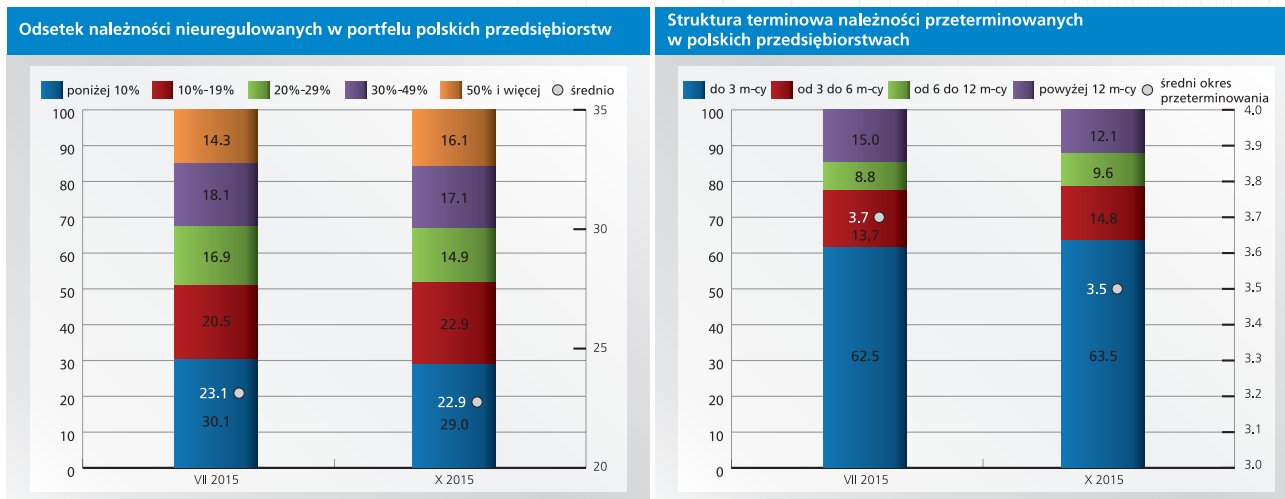
■ Nie, taki problem u mnie nie występuje      ○ Saldo odpowiedzi  
■ Tak, ale skala tego problemu się zmniejsza  
■ Tak, ale problem utrzymuje się na stałym poziomie  
■ Tak, i problem narasta

Skala problemów z regulowaniem zobowiązań przez klientów/kontrahentów  
polskich przedsiębiorców – przewidywania

■ Nie będą występować      ○ Saldo odpowiedzi  
■ Wystąpią, ale w skali mniejszej niż do tej pory  
■ Wystąpią, w takiej samej skali jak do tej pory  
■ Wystąpią, ale w skali większej niż do tej pory

Badanie przeprowadzone w październiku 2015 r. wskazuje na dość istotną poprawę bieżącej oceny portfeli należności polskich przedsiębiorstw. Przewaga firm deklarujących, że albo nie obserwują jakichkolwiek problemów z odzyskiwaniem należności, albo problemy te się zmniejszają, nad firmami, które deklarują wzrost problemu opóźnień w otrzymywaniu należności wynosi obecnie 33,6 pp. i jest najwyższa w całej historii badania. Co więcej, do najniższego poziomu w historii (jedynie 10,7%) spadł odsetek przedsiębiorstw, które deklarują, że problemy z należnościami w ostatnim okresie wzrosły. Jest to bardzo dobry sygnał dla gospodarki. W okresie 2010-2011, kiedy to wzrost gospodarczy przyspieszył do 4%, sytuacja w obszarze należności pozostawała w dalszym ciągu mocno pesymistyczna. Obecne przyspieszenie, pomimo mniejszej skali, zdecydowanie silniej przełożyło się na poprawę sytuacji w obszarze należności. Pozwala to oczekiwać, że podstawy wzrostu będą teraz trwalsze i w konsekwencji wzrost utrzyma się przez dłuższy okres czasu. Dodatkowo, jest większa szansa, że utrzyma się korzystna sytuacja w kraju w obliczu ewentualnych szoków zewnętrznych.

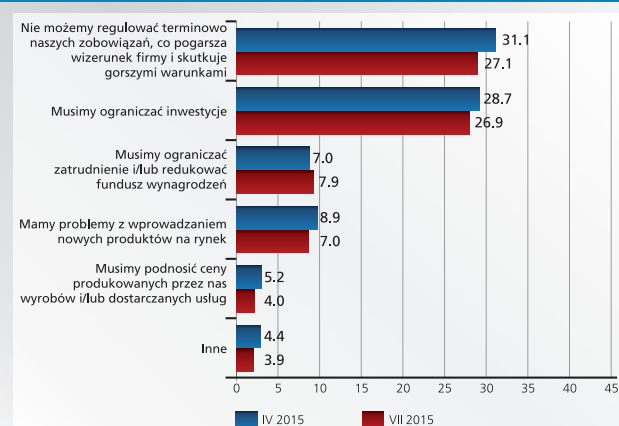
Prognoza splotu należności pogorszyła się względem poprzedniego kwartału. Udział przedsiębiorców, którzy spodziewają się wzrostu problemów z należnościami w nadchodzących miesiącach wzrósł z 12,6% do 15,7%. Należy jednak podkreślać efekt bardzo wysokiej bazy związanej z obserwowaną od dwóch lat bardzo korzystną koniunkturą. Nawet niewielkie pogorszenie sytuacji, które wciąż może występować w warunkach bardzo dobrej koniunktury, oznacza jedynie pogorszenie perspektyw wzrostu, a nie oczekiwany absolutny spadek.



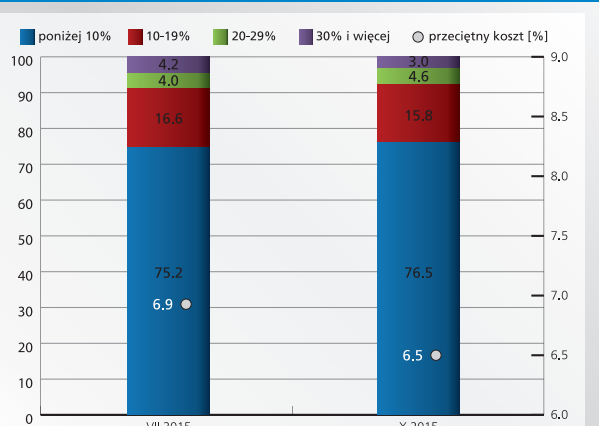
W październiku 2015 r. w portfelach polskich przedsiębiorstw mających problemy z egzekucją długów odsetek przeterminowanych należności nieznacznie spadł – z 23,1% do 22,9%. Obserwowany poziom opóźnień jest wciąż bardzo umiarkowany, szczególnie jeśli uwzględnimy rosnący udział firm, które deklarują całkowity brak problemów z opóźnionymi należnościami. Pomimo spadku przeciętnego udziału przeterminowanych faktur w portfelach polskich firm, rośnie udział tych przedsiębiorstw, w których opóźnione należności stanowią ponad połowę ogółu. Przy takim poziomie opóźnień funkcjonowanie przedsiębiorstw jest bardzo utrudnione i naraża na znaczące problemy z płynnością. Przy takiej skali opóźnień rozwój przedsiębiorstwa jest również praktycznie niemożliwy. Obecnie 16,1% przedsiębiorców zmagających się z opóźnieniami deklaruje, że stanowią one ponad połowę wszystkich faktur. Niemniej jednak większość firm w gospodarce jest w bardzo dobrej kondycji i posiada niewielki udział opóźnionych faktur w portfelach. W takiej sytuacji, a także biorąc pod uwagę wciąż bardzo dobre oceny sytuacji finansowej firm, można spodziewać się utrzymania wzrostu w średnim okresie.

Przeciętny okres przeterminowania należności w obecnym badaniu spadł z 3 miesięcy i 22 dni do 3 miesięcy i 15 dni. Jest to druga najniższa wartość w siedmioletniej historii badania (nieznacznie niższy okres przeterminowania obserwowany był w styczniu br.). Skrócenie okresu oczekiwania jest naturalnym odbiciem dobrej sytuacji w obszarze należności obserwowanej już od dwóch lat. Przedsiębiorcy czekają na spłatę swoich należności aż o ponad 15 dni krócej niż miało to miejsce w latach 2012-2013, kiedy to sytuacja w obszarze należności była najtrudniejsza. Na dodatek, optymistycznym sygnałem obserwowanym w strukturze terminowej należności jest spadek udziału tych, z zapłatą których przedsiębiorcy zalegają ponad rok (do 12,1%).

## Odsetek przedsiębiorstw wskazujących na podejmowanie wybranych działań w związku z nieregularną obsługą zobowiązań przez klientów/kontrahentów



## Odsetek przedsiębiorstw, których koszty ponoszone w związku z nieregularną obsługą zobowiązań przez klientów/kontrahentów wynoszą



Konsekwentnie największym problemem wynikającym z zaległych należności jest brak możliwości regulowania własnych zobowiązań, co przekłada się na pogorszenie warunków finansowych dostaw od kontrahentów. Niemniej jednak, znaczenie tej bariery systematycznie i bardzo znacząco spada. O ile jeszcze na koniec 2012 r. udział firm deklarujących, że opóźnienia mogą stać się powodem zaległości w regulowaniu zobowiązań dochodził do 40%, to obecnie wynosi jedynie 27,1% i jest najniższy w całej historii badania. Ma to ogromne znaczenie dla gospodarki, bo oznacza ponad dwukrotnie mniejszą siłę z jaką rozprzestrzeniają się opóźnienia (w związku z tym, że zatory rozprzestrzeniają się wykładniczo, zmniejszenie wrażliwości firm na ich występowanie przekłada się ponad proporcjonalnie na ograniczenie ich skutków). W grupie przedsiębiorstw ogółem spadek również negatywny wpływ opóźnionych należności na działalność inwestycyjną. Obecnie 26,9% firm w gospodarce deklaruje, że występujące opóźnienia przekładają się negatywnie na możliwość realizowania projektów inwestycyjnych. Niepokojącym sygnałem jest natomiast wzrost udziału firm sugerujących, że jako rezultat zaległych płatności będą musiały ograniczyć zatrudnienie. Obecnie udział ten wynosi 7,9% ogółu firm w gospodarce. Pomimo, że przed kwartałem było to 7%, to należy jednak podkreślić, że jeszcze dziewięć miesięcy temu ponad 11%. Udział firm deklarujących, że z powodu zaległości w otrzymywaniu należności mają problem z wprowadzeniem nowych produktów na rynek wynosi obecnie 7%, a tych, które muszą podnosić ceny celem skompensowania negatywnych skutków opóźnień w otrzymywaniu należności jest obecnie 4%.

Wydatki na cele związane ze skutkami i przeciwdziałaniem opóźnieniom stanowią obecnie przeciętnie 6,5% ogółu kosztów przedsiębiorstw i są na poziomie poniżej długookresowej średniej.

